

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 128/2026 | 8 maja 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Adwokat Paweł K. zatrzymany. Trafi za kraty za tragiczny wypadek pod Barczewem

Adwokat od "trumny na kółkach" w rękach policji.

Adwokat Paweł K. zatrzymany. Trafi za kraty za tragiczny wypadek pod Barczewem



Policjanci zatrzymali adwokata od „trumny na kółkach” Pawła K., skazanego za tragiczny wypadek pod Barczewem, w którym zginęły dwie kobiety. Poszukiwany listem gończym 46-latek został odnaleziony w województwie lubelskim.

Policja zatrzymała poszukiwanego adwokata

Policjanci z Wydziałów Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komend Wojewódzkich Policji w Łodzi i Lublinie, wspólnie z funkcjonariuszami z Hrubieszowa, zatrzymali 46-letniego Pawła K., który ukrywał się przed odbyciem kary więzienia.

Mężczyzna był ścigany na podstawie listu gończego wydanego przez Sąd Rejonowy w Olsztynie. Funkcjonariusze ustalili, że może przebywać na terenie powiatu hrubieszowskiego w województwie lubelskim.

Do zatrzymania doszło w godzinach popołudniowych. Jak przekazali policjanci, mężczyzna był całkowicie

zaskoczony wizytą funkcjonariuszy i nie stawiał oporu.

Ukrywał się przed odbyciem kary

Według informacji przekazanych przez policję, Paweł K. często zmieniał miejsce pobytu, licząc na to, że uniknie zatrzymania. Funkcjonariusze zajmujący się poszukiwaniem osób ściganych przeanalizowali jednak zgromadzone informacje i wytypowali adres, pod którym przebywał 46-latek.

„Był przekonany, że częste zmiany miejsca pobytu pozwolą mu pozostać nieuchwytnym” – poinformowała policja.

Po zatrzymaniu mężczyzna został przewieziony do jednostki policji, gdzie wykonano czynności procesowe. Następnie ma trafić do zakładu karnego, w którym odbędzie karę 18 miesięcy pozbawienia wolności.

Tragiczny wypadek pod Barczewem

Sprawa dotyczy tragicznego wypadku drogowego z września 2021 roku na trasie Barczewo-Jeziorany. Z ustaleń śledczych wynikało, że kierujący Mercedesem adwokat doprowadził do zderzenia z jadącym z przeciwka Audi 80.

W wyniku wypadku śmierć poniosły dwie kobiety podróżujące drugim samochodem. Sprawa przez długi czas budziła ogromne emocje i była szeroko komentowana.

Sąd Okręgowy w Olsztynie prawomocnie skazał Pawła K. na półtora roku więzienia oraz czteroletni zakaz prowadzenia pojazdów. Po uprawomocnieniu się wyroku mężczyzna nie zgłosił się do odbycia kary i zniknął.

Kontrowersyjna wypowiedź po tragedii

Duże poruszenie wywołały również słowa adwokata wypowiedziane po wypadku. W opublikowanym nagraniu sugerował, że wpływ na tragiczne skutki zdarzenia miały różnice w bezpieczeństwie pojazdów.

„Wypadek był konfrontacją bezpiecznego samochodu z ‘trumną na kółkach’” – mówił po zdarzeniu.

Wypowiedź ta spotkała się z falą krytyki i wywołała oburzenie opinii publicznej.

źródło: KWP Łódź

Nie żyje znany samorządowiec. Przez lata działał na rzecz mieszkańców



Mieszkańcy żegnają wieloletniego radnego i społecznika, który przez dekady angażował się w sprawy lokalnej społeczności. Informację o jego śmierci przekazał urząd gminy. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w najbliższą sobotę.

Gmina Łukta przekazała smutną informację

Urząd Gminy w Łukcie poinformował o śmierci Wacława Gancewskiego. Samorządowiec zmarł 5 maja 2026 roku w wieku 85 lat. Przez wiele lat był aktywnie związany z działalnością lokalnych władz i angażował się w życie mieszkańców gminy.

Wacław Gancewski pełnił funkcję radnego Rady Gminy Łukta w latach 1990–1998, a następnie ponownie od 2006 roku. Od 2024 roku był wiceprzewodniczącym rady gminy.

„Z wielkim smutkiem przekazujemy informację, że 5 maja 2026 r. zmarł Pan Wacław Gancewski – wieloletni samorządowiec oraz oddany społecznik naszej gminy” – poinformował Urząd Gminy w Łukcie.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobotę

Ceremonia pogrzebowa została zaplanowana na sobotę, 9 maja 2026 roku. W piątek o godz. 18.00 odbędzie się różaniec.

W dniu pogrzebu o godz. 13.30 w kościele parafialnym

w Łukcie rozpocznie się modlitwa różańcowa, a o godz. 14.00 odprawiona zostanie msza święta. Po nabożeństwie ciało zmarłego spocznie na miejscowym cmentarzu.

Rodzina wystosowała szczególną prośbę

Bliscy zmarłego poprosili, aby zamiast kwiatów uczestnicy uroczystości wsparli zbiórkę na zakup sprzętu medycznego dla szpitala w Ostródzie. Datki będzie można przekazywać do puszek ustawionej przy grobie.

Mieszkańcy żegnają wieloletniego radnego

Informacja o śmierci samorządowca poruszyła mieszkańców gminy Łukta. W sieci pojawiają się liczne wyrazy współczucia oraz wspomnienia podkreślające jego wieloletnie zaangażowanie w sprawy lokalnej społeczności.

Samorząd i mieszkańcy zgodnie zaznaczają, że był osobą oddaną pracy na rzecz gminy i jej mieszkańców.
źródło: Urząd Gminy w Łukcie

Skażenie wody w 12 miejscowościach w warmińsko-mazurskim. Sanepid ostrzega



Sanepid wydał pilny komunikat dotyczący jakości wody w kilkunastu miejscowościach regionu. Badania wykazały zanieczyszczenie mikrobiologiczne, a administrator sieci rozpoczął awaryjne działania. Problem dotyczy wielu mieszkańców.

Sanepid wydał komunikat dla mieszkańców powiatu lidzbarskiego

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Lidzbarku Warmińskim 7 maja 2026 roku stwierdził brak przydatności wody do spożycia z wodociągu publicznego Kraszewo. Powodem jest zanieczyszczenie mikrobiologiczne wody bakteriami grupy coli.

Problem dotyczy mieszkańców miejscowości: Medyny, Świętnik, Łabno, Kłębowo, Kraszewo, Miłogórze, Nowosady, Pomorowo, Strykowo, Chełm, Jarandowo oraz Wróblík. Z wodociągu korzysta łącznie 1369 osób.

„Woda z wodociągu publicznego Kraszewo nie odpowiada wymaganiom rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi” – podaje Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Olsztynie.

Administrator zastosował rozwiązanie awaryjne

W związku z wykrytym skażeniem administrator wodociągu zdecydował o przełączeniu części sieci na alternatywne źródła zasilania.

Miejscowości Medyny, Świętnik, Łabno i Kłębowo zostały przełączone na zasilanie z wodociągu publicznego w Lidzbarku Warmińskim.

Z kolei miejscowości Kraszewo, Miłogórze, Nowosady, Pomorowo, Strykowo, Chełm, Jarandowo i Wróblík zostały przełączone na wodociąg Blanki.

Sanepid będzie prowadził dalsze badania

Służby sanitarne będą prowadzić kolejne badania próbek wody, które zdecydują o ewentualnym odwołaniu ostrzeżenia.

Kto utknął w nietypowym miejscu. Zaskakująca akcja strażaków



fot. KP PSP Bartoszyce

Strażacy z regionu zostali wezwani do nietypowej interwencji. Tym razem pomocy potrzebował kot, który utknął w szachcie instalacyjnym i nie potrafił samodzielnie się wydostać.

Kot potrzebował pomocy strażaków

Do zdarzenia doszło w Bartoszycach. Strażacy otrzymali zgłoszenie dotyczące kota uwięzionego w szachcie instalacyjnym. Zwierzę znajdowało się w trudno dostępnym miejscu i nie było w stanie samodzielnie opuścić pułapki.

Na miejsce skierowano strażaków, którzy rozpoczęli działania mające na celu bezpieczne wydostanie kota. Interwencja wymagała ostrożności, aby nie zrobić krzywdy przestraszonemu zwierzęciu.

Nietypowa interwencja

zakończyła się sukcesem

Po sprawnej akcji ratowniczej kot został bezpiecznie uwolniony. Następnie zwierzę przekazano właścicielowi.

„Nie tylko ściągamy przysłowiowe koty z drzew! Wczoraj zostaliśmy zadysponowani do nietypowej interwencji – kot utknął w szachcie instalacyjnym i nie potrafił się z niego wydostać” – poinformowała Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Bartoszycach.

Strażacy podkreślają, że podobne interwencje zdarzają się coraz częściej. Ratownicy pomagają nie tylko ludziom, ale również zwierzętom, które wpadają w różnego rodzaju pułapki.

Strażacy pomagają także zwierzętom

Akcje ratowania zwierząt są dziś stałym elementem pracy strażaków. Funkcjonariusze regularnie interweniują w przypadkach zwierząt uwięzionych w

studzienkach, kanałach wentylacyjnych czy w innych miejscach.

Tym razem dzięki szybkiej reakcji służb cała historia zakończyła się szczęśliwie.

Dachowanie na S7. Auto wypadło z drogi i zatrzymało się w rowie



Kierowca osobowej toyoty stracił panowanie nad pojazdem na drodze ekspresowej S7. Samochód dachował i zatrzymał się w przydrożnym rowie. 34-latek trafił na dalszą diagnostykę.

Dachowanie na S7 w pobliżu miejscowości Powierz

Do zdarzenia doszło w czwartek 7 maja około godziny 11:00 na drodze ekspresowej S7 w rejonie miejscowości Powierz w powiecie nidzickim. Jak przekazała Komenda Powiatowa Policji w Nidzicy, dyżurny jednostki otrzymał zgłoszenie dotyczące zdarzenia drogowego, po którym na miejsce skierowano policjantów ruchu drogowego.

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 34-letni kierowca toyoty jechał w kierunku Gdańska. W pewnym momencie stracił panowanie nad samochodem, co doprowadziło do dachowania

pojazdu w przydrożnym rowie.

Kierowca był trzeźwy i trafił na diagnostykę

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości kierującego. Badanie wykazało, że 34-latek był trzeźwy. Mężczyzna doznał jednak obrażeń i został przetransportowany na dalszą diagnostykę medyczną.

Okoliczności zdarzenia będą teraz szczegółowo wyjaśniane przez funkcjonariuszy.

Policja ustala przyczyny zdarzenia

Na razie nie wiadomo, co dokładnie doprowadziło do utraty panowania nad pojazdem. Policjanci będą

analizować przebieg zdarzenia i ustalać wszystkie jego przyczyny.

źródło: KPP Nidzica

Potężny dźwig przewrócił się na poboczu. Służby przygotowują się do podnoszenia



Podczas wymijania z samochodem osobowym potężny dźwig zjechał na pobocze i przewrócił się do rowu. Służby zapowiadają możliwe utrudnienia podczas podnoszenia pojazdu.

Dźwig przewrócił się podczas wymijania

Do zdarzenia doszło 8 maja na ul. Mazurskiej w Elblągu. Kierujący ciężkim dźwigiem wykonywał manewr wymijania z autem osobowym. W trakcie zjazdu na pobocze pojazd stracił stabilność i przewrócił się do przydrożnego rowu. Wielotonowa maszyna znalazła się na boku poza jezdnią.

Policja pracowała na miejscu zdarzenia

Na miejsce skierowano funkcjonariuszy z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Elblągu. Mundurowi zabezpieczali miejsce zdarzenia i wyjaśniali okoliczności całej sytuacji. Najważniejszą informacją jest jednak to, że mimo groźnego wyglądu zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń.

Mogą pojawić się utrudnienia

Policjanci informują, że kierowcy mogą spodziewać się problemów komunikacyjnych w momencie podnoszenia i usuwania dźwigu z rowu. Taka operacja będzie wymagała użycia specjalistycznego sprzętu i może czasowo ograniczyć przejazd ul. Mazurską.

Nie żyje znana zawodniczka. Sportowy Olsztyn pogrążony w żałobie



Wiadomość o śmierci byłej zawodniczki i trenerki poruszyła sportowe środowisko w Olsztynie. Przez lata była związana z lokalną piłką ręczną, a wielu zawodników i trenerów wspomina dziś jej zaangażowanie, pasję i pracę z młodzieżą.

Przez lata była związana z olsztyńską piłką ręczną

W wieku 62 lat zmarła Ewa Walczak, która była doskonale znana w środowisku piłki ręcznej w Olsztynie. Występowała w barwach Startu Olsztyn, a po zakończeniu kariery zawodniczej poświęciła się pracy szkoleniowej z młodzieżą.

Sport towarzyszył jej przez całe życie. Po ukończeniu Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Gdańsku nadal rozwijała swoją pasję i występowała również w drużynie ligowej. Po powrocie do Olsztyna nie rozstała się z piłką ręczną i aktywnie działała przy szkoleniu młodych zawodników.

Wzruszające słowa pożegnania

Śmierć Ewy Walczak poruszyła osoby związane z lokalnym sportem. Wspomnieniami podzielił się Zbigniew Czapla – prezes Warmii Energa Olsztyn, trener i wieloletni znajomy zmarłej.

„To ogromna strata” – powiedział Zbigniew Czapla w komentarzu dla Radia Olsztyn.

Trener wspominał, że Ewa Walczak była jedną z wyróżniających się zawodniczek już od młodych lat. Podkreślał także jej zaangażowanie w pracę z dziećmi i młodzieżą.

Angażowała się w rozwój młodych zawodników

Po zakończeniu sportowej kariery Ewa Walczak współtworzyła szkolny klub Olsztyniak. To właśnie tam swoje umiejętności rozwijało wielu młodych szczypiornistów.

Osoby związane z olsztyńskim sportem podkreślają, że była ceniona nie tylko za doświadczenie, ale również za podejście do młodzieży oraz ogromne zaangażowanie w rozwój lokalnej piłki ręcznej.

źródło: Radio Olsztyn

Dziecko na rowerze potrącone przez 19-letniego kierowcę



11-letni rowerzysta został potrącony przez samochód podczas manewru cofania na parkingu przy sklepie w Lidzbarku. Za kierownicą Opla siedział 19-latek.

Dziecko potrącone na parkingu

Do zdarzenia doszło w czwartek, 7 maja 2026 roku, na parkingu przy jednym ze sklepów w Lidzbarku w powiecie działdowskim. Jak ustalili policjanci, kierujący osobowym Oplem wykonywał manewr cofania, gdy doszło do zderzenia z jadącym po chodniku chłopcem na rowerze.

Na miejsce skierowano patrol policji, który wyjaśniał okoliczności całego zdarzenia.

Chłopiec nie wymagał pomocy medycznej

Poszkodowanym był 11-letni rowerzysta. Na szczęście dziecko nie doznało poważniejszych obrażeń i nie było konieczności przewiezienia go do szpitala. Po zakończeniu policyjnych czynności chłopiec został

przekazany pod opiekę mamy.

19-letni kierowca Opla był trzeźwy. Funkcjonariusze poinformowali uczestników o dalszym postępowaniu w sprawie.

To kolejne takie zdarzenie

Policjanci zwracają uwagę, że to już drugie zdarzenie dzień po dniu na terenie powiatu z udziałem niechronionego uczestnika ruchu drogowego.

Mundurowi przypominają, że szczególną uwagę należy zachować zwłaszcza podczas cofania na parkingach oraz w miejscach, gdzie mogą pojawić się piesi i rowerzyści.

źródło: KPP Działdowo

Senior w jednej chwili zrobił się siny. Dramatyczna akcja w restauracji



Podczas rodzinnego obiadu w jednej z restauracji doszło do dramatycznej sytuacji z udziałem starszego mężczyzny. Wszystko rozegrało się w ciągu kilku chwil. Na szczęście w pobliżu był policjant.

Chwile grozy podczas posiłku

Do zdarzenia doszło podczas majowego weekendu w jednej z restauracji w Dobrym Mieście. W lokalu przebywał komisarz Piotr Bajno z Komendy Powiatowej Policji w Bartoszycach. W pewnym momencie zauważono, że starszy mężczyzna zakrztusił się jedzeniem.

Senior bardzo szybko stracił możliwość oddychania i zaczął sinieć. Natychmiast rozpoczęto akcję ratunkową. Policjant błyskawicznie ocenił sytuację i ruszył z pomocą.

Dzięki sprawnemu działaniu oraz wsparciu innych osób obecnych na miejscu udało się przywrócić czynności życiowe mężczyzny jeszcze przed przyjazdem zespołu ratownictwa medycznego.

Senior trafił do szpitala

Po udzieleniu pierwszej pomocy senior został przewieziony do szpitala. Jak przekazano, jego stan

jest stabilny.

O całym zdarzeniu przełożeni funkcjonariusza dowiedzieli się od koordynatora bartoszyckiego SOR-u. Ratownicy medyczni mieli przekazać słowa uznania dla policjanta za jego szybką i skuteczną reakcję.

Policjant nie uważa się za bohatera

Sam komisarz Piotr Bajno podkreśla, że ogromną rolę odegrały wszystkie osoby uczestniczące w akcji ratunkowej.

„Myślę, że to zasługa wielu osób – pana, który pomagał prowadzić oddech zastępczy, drugiego mężczyzny zmieniającego mnie podczas masażu serca, pracowników restauracji oraz ratowników medycznych, którzy bardzo szybko dotarli na miejsce” – powiedział kom. Piotr Bajno.

Cała sytuacja pokazuje, jak ogromne znaczenie ma

Policjanci zatrzymali auto za brak świateł. Nie przypuszczali, kto podróżuje jako pasażer



Mundurowi zatrzymali dostawcze Renault za brak włączonych świateł mijania. Początkowo wyglądało to na zwykłą kontrolę drogową, jednak po sprawdzeniu tożsamości pasażera sytuacja całkowicie się zmieniła.

Kontrola drogowa w Dobrym Mieście

Do zdarzenia doszło we wtorek, 5 maja 2026 roku. Policjanci patrolujący jedną z ulic w Dobrym Mieście zauważyli dostawcze Renault, którego kierowca poruszał się bez włączonych świateł mijania. Funkcjonariusze postanowili zatrzymać pojazd do kontroli drogowej.

Za kierownicą siedział 34-letni mężczyzna. Interwencja wobec niego zakończyła się pouczeniem za popełnione wykroczenie drogowe.

Policja zorientowała się, kto siedzi na miejscu pasażera

Szybko okazało się jednak, że większe problemy ma

pasażer samochodu. Podczas sprawdzania danych policjanci ustalili, że 42-latek jest osobą poszukiwaną do odbycia kary pozbawienia wolności.

Mężczyzna został zatrzymany i trafił w ręce funkcjonariuszy. Najbliższe miesiące spędzi za kratkami.

Zwykła interwencja zakończyła się zatrzymaniem

Policyjne kontrole najczęściej kończą się mandatami lub pouczeniami. Tym razem niewielkie wykroczenie doprowadziło jednak do zatrzymania osoby, która próbowała uniknąć odbycia zasądzonej kary.

źródło: KMP Olsztyn

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	128/2026
Data wydania	8 maja 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.